

Nazwisko FALKOWSKI

Imiona Jan Paweł

Pseudonim

Z domu

Data urodzenia 26.06.1912 Miejscowość, kraj Pohulanka, Litwa

Data śmierci 27.07.2001 Miejscowość, kraj Peterborough, UK

Lat życia 89

Adres cmentarza

Źródła: www.polishairforce.pl (Polskie Siły Powietne
w II wojnie światowej)

Zawód **Tytuły naukowe**

Rodzaj wojska **Stopień wojskowy**

Odznaczenia

.....

.....



Jan Falkowski

- :: Polska 1939
- :: Francja 1939-40
- :: Wielka Brytania 1940-46
- :: Związek Radziecki, Bliski Wschód i Włochy 1941-46
- :: US Army Air Forces 1943-45
- :: Front wschodni 1943-45
- :: Wojenne relacje lotników
- :: Życiorysy lotników polskich
- :: Loty bojowe i operacyjne
- :: Cmentarze wojenne
- :: Szkoła Podchorążych Lotnictwa 1928-39
- :: „Lista Bajana”
- :: „Lista Krzyska”
- :: Pozostałe artykuły i galerie
- :: Podziękowania i źródła
- :: Księga gości (dopisz się!)
- :: O stronie/kontakt
- :: Linki



konstytucji w Bukareszcie i uzyskał wizy tranzytowe. Przez Jugosławię i Włochy dostał się do Francji. Wiosną 1940 r. został instruktorem w polskiej bazie lotniczej Lyon-Bron. Po ataku Niemców na Francję otrzymał do dyspozycji czwórki pilotów z rozkazem bronięcia francuskiej bazy lotniczej w Cognac. Po trzech tygodniach oczekiwania klucz Falkowskiego otrzymał samoloty Koolhoven FK-58, jednak piloci niemieckich samolotów nie zestrzelili. Po kapitulacji Francji w St. Jean de Luz dostał się na pokład „Batorego” i 23 czerwca 1940 r. dopłynął nim do Anglii.

Po przeszkoleniu na Hurricane'ach 12 września 1940 r. przydzielony został do 32 squadronu. 16 stycznia 1941 r. podczas wieczornego patrolu w strefie między Portsmouth a wyspą Hayling zestrzelił pojedynczego He 111. Celny ogień obronny z bombowca uszkodził ciężko Hurricane'a. Falkowski zdecydował się na skok, jednak wydosł się z kabiny na niewielkiej wysokości. Wyładował łamiąc przy tym nogę. Znaleźli go cywile i zawieźli do szpitala. Fakt odnalezienia spadochroniarza zgłoszono również policji, która przyjechała do szpitala i pilnowała pilota dopóki dowódca 32 squadronu nie potwierdził zeznań Polaka. Po sześciu tygodniach leczenia Falkowski trafił do domu rekonwalescentów w Torquay. Po zdjęciu gipsu i prześwietleniu nogi okazało się, że zrosła się ona nieprawidłowo. Falkowski nie pozwolił na ponowne jej łamanie i podjął dalszą służbę w powietrzu (do jednostki wrócił w marcu 1941 r.). Początkowo chodził o lasce, potem przyzwyczaił się do krótszej nogi, a niedobór długości uzupełnił specjalnym obcasem.

29 lipca 1941 r. został skierowany do polskiego 315 Dywizjonu Myśliwskiego „Dęblińskiego”, który stacjonował w Northolt. Z miejsca zaczął brać udział w operacjach ofensywnych nad terytorium Francji. W przeciągu ośmiu dni - 14, 19 i 21 sierpnia 1941 r. zestrzelił trzy Messerschmitty Bf 109. W następnym miesiącu zestrzelił dwa następne myśliwce 16 i 21 września (w tym 21 września Fw 190, którego nie potrafił prawidłowo rozpoznać, gdyż Focke-Wulfy dopiero co wprowadzono do boju). Dzień po tym zwycięstwie, czyli 22 września, został dowódcą eskadry „A”. 24 października 1941 r. zniszczył kolejnego Bf 109. Od 12 kwietnia 1942 r. dowodził eskadrą „B”.

20 czerwca 1942 r. Falkowski skierowany został do Wyższej Szkoły Wojennej w Peebles w Szkocji. W kwietniu 1943 r. ukończył kurs i został przeniesiony do Inspektoratu PSP w Londynie. 18 maja 1943 r. otrzymał przydział do 316 Dywizjonu „Warszawskiego”. Jako jego pilot wziął udział w kilku operacjach nad Francją, po czym w końcu czerwca 1943 r. trafił do 303 dywizjonu. 3 lipca 1943 r. został dowódcą tej jednostki, zastępując na tym stanowisku kpt. Zygmunta Bienkowskiego. 22 sierpnia oraz 6 września zestrzelił po jednym Fw 190 na pewno, a 23 września 1943 r. kolejnego prawdopodobnie.

22 listopada 1944 r. Falkowski zdał dowództwo „Kościszewców”, obejmując funkcję polskiego oficera łącznikowego w 11 Grupie Myśliwskiej. Później, od 15 lutego 1944 r. sprawował to samo stanowisko w 84 Grupie. Do latania bojowego wrócił 30 stycznia 1945 r., kiedy został dowódcą III Skrzydła Myśliwskiego. Podczas lotu 9 marca 1945 r. nad holenderskim brzegiem został trafiony przez obronę przeciwlotniczą. Silnik jego samolotu zaczął się szybko przegrzewać, toteż Falkowski zawrócił nad Holandię i wyskoczył na spadochronie. Cały czas osłaniał go z powietrza sierż. Stanisław Rutecki. Opadającego Falkowskiego ostrzelali z ziemi Niemcy - jeden pocisk przeszył muśnięcie nogi. Tuż po wyładowaniu Polaka otoczyła grupka żołnierzy niemieckich i wzięła do niewoli.

Jeńca transportowano przez jakiś czas po Holandii, z aresztu do aresztu. Potem został pod eskortą umieszczony w jadącym na wschód pociągu. Podczas postoju na stacji w Zwolle strażnik stracił go na chwilę z oczu, co Falkowski natychmiast wykorzystał i zaczął uciekać. Zgubiwszy pogoń znalazł pomoc u młodego Holendra, członka ruchu oporu. Został przewieziony w bezpieczne miejsce, gdzie ukrył się, by przeczekać niemiecką oblawę. Potem próbował przedostać się na drugą stronę frontu, lecz bez powodzenia. W międzyczasie spotkał będącego w podobnej co on sytuacji kpt. Ignacego Olszewskiego, byłego dowódcę 302 dywizjonu. W ukryciu doczekał nadejścia frontu. Przez żołnierzy kanadyjskich został przerzucony na tyły, a 9 maja 1945 r. do Anglii.

Falkowski odznaczony został Krzyżem Srebrnym Orderu Wojennego Virtuti Militari (nr 9338), czterokrotnie Krzyżem Walecznych oraz Distinguished Flying Cross. Wojnę zakończył w stopniu Wing Comandera i polskiego majora. Po demobilizacji w 1947 r. wyjechał do Kanady. Zajął się prowadzeniem farmy, położonej ok. 20 mil od Toronto. Później został instruktorem w szkole cywilnej pilotów na pobliskim lotnisku.

9 sierpnia 1962 r. lecąc w interesach małym samolotem Mooney z Toronto do zachodnich prowincji Kanady, stracił orientację i na skutek braku paliwa musiał lądować na brzocho. Towarzyszyła mu żona, pasierb i jego przyjaciel. Samolot wyładował na bagnach, z dała od wszelkiej cywilizacji. Załogę Mooneya czekałaby niechybnie śmierć, gdyby nie pilot Carl McGuire, który przelatując przypadkiem nieopodal, zauważył rozbitek i wezwał pomoc. Czwórka pasażerów Mooneya ewakuowano śmigłowcem.

W latach sześćdziesiątych Falkowski wydał swe wspomnienia - najpierw w Kanadzie jako „With the Wind in My Face”, później w Polsce jako „Z wiatrem w twarz”. W 1965 r. odbył podróż do Europy, odwiedził także Warszawę, gdzie złożył wieniec pod Grobem Nieznanego Żołnierza. Pod koniec życia mieszkał w Peterborough. Zmarł tam po długiej chorobie 27 lipca 2001 r. w wieku 89 lat.

Data	Samolot	Jednostka	Zniszczony na pewno	Zniszczony prawdopodobnie	Uszkodzony
16.01.1941	Hurricane II, GZ-7 (Z2984)	32 squadron RAF	He 111		
14.08.1941	Spitfire II, PK-K (P8540)	315 dywizjon	Bf 109		
19.08.1941	Spitfire II, PK-K (P8540)	315 dywizjon	Bf 109		
21.08.1941	Spitfire II, PK-M (P8648)	315 dywizjon	Bf 109		
16.09.1941	Spitfire V, PK-F (W3619)	315 dywizjon	Bf 109		
21.09.1941	Spitfire V, PK-F (W3619)	315 dywizjon	Fw 190		
24.10.1941	Spitfire V, PK-A (W3944)	315 dywizjon	Bf 109		
22.08.1943	Spitfire IX, RF-F (MA304)	303 dywizjon	Fw 190		
06.09.1943	Spitfire IX, RF-F (MA524)	303 dywizjon	Fw 190		
23.09.1943	Spitfire IX, RF-F (MA524)	303 dywizjon		Fw 190	

Źródła:

fotografia ze zbiorów Lady Jersey (dzięki uprzejmości pana Daniela Wysockiego)

Falkowski J., Z wiatrem w twarz, Wydawnictwo MON, Warszawa 1990

Zieliński J., 303 Dywizjon Myśliwski Warszawski im. Tadeusza Kościuszki, Bellona, Warszawa 2003

:: wstecz